

**Sygn. akt VII Ua 8/18**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lutego 2018 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka**

Sędziowie: SO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

SO Małgorzata Jarząbek

**Protokolant: Paulina Filipkowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2018 r. w Warszawie

sprawy z odwołania M. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o zasiłek macierzyński

na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 grudnia 2015 roku, sygn. akt VI U 233/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 29 kwietnia 2015 roku znak: (...) ten sposób, że przyznaje odwołującej się M. M. (1) prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 6 lutego 2015 roku do 4 lutego 2016 roku;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej się M. M. (1) kwotę 540.00 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 180.00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Zbigniew Szczuka SSO Małgorzata Jarząbek

Sygn. akt VII Ua 8/18

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 29 kwietnia 2015 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.**, działając na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2017 r., poz. 1368) odmówił ubezpieczonej M. M. (1) prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r. W uzasadnieniu swojej decyzji organ rentowy podniósł, że zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która urodziła lub przysposobiła dziecko w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego. Zgodnie z powołanym przepisem prawo do zasiłku macierzyńskiego z tytułu przyjęcia dziecka na wychowanie i wystąpienia

do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie jego przysposobienia lub z tytułu przyjęcia dziecka na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej przysługuje pod warunkiem, że ubezpieczona przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka wobec, którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego – dziecko w wieku do 10 roku życia. Organ rentowy wskazał, że jak wynika z posiadanej dokumentacji, w dniu 11 sierpnia 2014 r. ubezpieczona przyjęła na wychowanie dziecko urodzone w dniu (...), a dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu podlegała od dnia 8 października 2014 r., a więc na dzień przysposobienia dziecka, nie była ona objęta tym ubezpieczeniem. Na tej podstawie organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku macierzyńskiego za wskazany powyżej okres czasu (decyzja z dnia 29 kwietnia 2015 r., znak: (...) – dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującej).

Ubezpieczona **M. M. (1)** wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 kwietnia 2015 r., znak: (...) w przedmiocie odmowy przyznania na jej rzecz prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że decyzja organu rentowego narusza dyspozycję art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez nieuzasadnione przyjęcie nieznajdującej uzasadnienia w faktach interpretacji pojęcia „przyjęcie na wychowanie” poprzez wskazanie okresu, który pozbawiłby prawa do zasiłku macierzyńskiego. Ubezpieczona zaznaczyła także, że wskazana przez organ rentowy interpretacja omawianej regulacji narusza również elementarne zasady sprawiedliwości społecznej, słuszności i celu, w jakim uchwalono przepisy dotyczące zasiłku macierzyńskiego (odwołanie k. 1-3 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie, **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 lat i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że ustanowienie przez Sąd osobistej styczności przysposabiającego z przysposobianym w formie pieczy nad dzieckiem, jeszcze przed orzeczeniem przysposobienia w formie zabezpieczenia, gdy jest zrealizowane, jest równoznaczne z przyjęciem dziecka na wychowanie. Organ rentowy przyjął, że odwołująca przyjęła na wychowanie dziecko w dniu 11 sierpnia 2014 r., czyli w okresie gdy nie była objęta dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, zatem prawo do zasiłku macierzyńskiego jej nie przysługuje (odpowiedź na odwołanie k. 23-24 a.s.).

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r. oddalił odwołanie ubezpieczonej M. M. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z dnia 29 kwietnia 2015 r.**

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 czerwca 2014 r. ubezpieczona wraz z mężem złożyli do Sądu Rejonowego w Legionowie wniosek o przysposobienie małoletniej J. S.. W dniu 1 lipca 2014 r. zostali rodziną pomocową dla małoletnich J. S. i D. S. przebywających w zawodowej rodzinie zastępczej A. i A. P.. Wobec urlopu rodziny zastępczej, małoletnia J. przebywała u ubezpieczonej faktycznie przez 24 godziny na dobę, a ubezpieczona wraz z mężem zapewniali jej w tym czasie opiekę. W związku z czasowym sprawowaniem opieki nad J. S., koniecznością realizacji skomplikowanych i czasochłonnych formalności związanych z procedurą adopcyjną, ubezpieczona w dniu 1 lipca 2014 r. zawiesiła prowadzoną od dnia 5 października 2009 r. działalność gospodarczą. Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Legionowie określił sposób i okres osobistej styczności z małoletnią J. S., wskazując, że ubezpieczona i jej mąż będą sprawować osobistą pieczę nad małoletnią w ich miejscu zamieszkania przez okres 6 tygodni pod nadzorem kuratora sądowego, w celu bliższego poznania dziecka, nawiązania więzi emocjonalnej i ustalenia predyspozycji do sprawowania opieki nad małoletnią. Postanowieniem z dnia 22 września 2014 r. w trybie zabezpieczenia ustalono osobistą styczność ubezpieczonej i jej męża z dzieckiem pod nadzorem kuratora. Po ustabilizowaniu się sytuacji rodzinnej w dniu 8 października 2014 r. ubezpieczona wznowiła prowadzoną działalność gospodarczą, a w dniu 5 lutego 2015 r. złożyła do organu rentowego wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, dodatkowego zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku rodzicielskiego. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił

ubezpieczonej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r. Pełne przysposobienie małoletniej J. S. Sąd Rejonowy w Legionowie orzekł w dniu 1 kwietnia 2015 r.

Przy takich ustaleniach faktycznych, Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia. Zatem dla przyznania prawa do zasiłku macierzyńskiego spełnione muszą być dwie przesłanki: podlegania ubezpieczeniu chorobowemu w momencie przyjęcia dziecka na wychowanie oraz wystąpienie do sądu w sprawie jego przysposobienia. Sąd Rejonowy podniósł, że poza sporem pozostawało, że od dnia 1 lipca 2014 r do dnia 7 października 2014 r. ubezpieczona zawiesiła prowadzoną działalność gospodarczą, w związku z czym nie opłacała składek na ubezpieczenia społeczne i nie podlegała ubezpieczeniu chorobowemu stosownie do treści art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd dla oceny, czy ubezpieczonej przysługuje prawo do zasiłku macierzyńskiego istotne było określenie chwili przyjęcia dziecka na wychowanie. W tej kwestii Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2014 r. (II UK 52/14) i uznał, że gdy zachodzą łącznie: objęcie ubezpieczeniem, przyjęcie dziecka na wychowanie, a następnie wystąpienie do sądu z wnioskiem o przysposobienie, to należy przyjąć, że są spełnione elementy określone tym przepisem. Kolejność wystąpienia o przysposobienie i przyjęcie dziecka na wychowanie jest w ustawie wskazana prawidłowo. W niektórych wypadkach osoba przysposabiająca uzyskuje kontakt z przysposobianym dzieckiem przed wydaniem orzeczenia o przysposobieniu. Wobec tego przyjęcie dziecka na wychowanie, jako warunku prawa do zasiłku macierzyńskiego przewidzianego w art. 29 ust. 1 pkt. 2 tej ustawy określa się przez ustalenie podjęcia się rzeczywistej opieki nad dzieckiem, niezależnie od późniejszego jego przysposobienia. Sąd Rejonowy uwypuklił, że „przyjęcie dziecka na wychowanie” rozumiane jest jako faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem. Przez przyjęcie na wychowanie należy rozumieć stałe sprawowanie pieczy nad dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności, jak też podejmowanie w imieniu dziecka istotnych decyzji związanych z jego egzystencją, edukacją, procesem wychowawczym, a zatem w istocie przyjęcie odpowiedzialności za proces wychowawczy. Analizując pojęcie użyte w art. 183 § 1 k.p., przewidującym prawo do urlopu macierzyńskiego dla pracownika, który przyjął dziecko na wychowanie i złożył wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie jego przysposobienia, Sąd Najwyższy - przez analogię do pojęcia „przyjęcie dzieci na wychowanie i utrzymanie” użytego w art. 69 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, określającego warunki uprawniające dzieci do renty rodzinnej - uznał, że biorąc pod uwagę zwłaszcza treść art. 60 pkt. 2 ustawy emerytalnej, nie można mieć wątpliwości, że przyjęcie na wychowanie nie jest równoznaczne z formalnym ustanowieniem opieki. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy uznał, że chwilę przyjęcia dziecka na wychowanie, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej określa się przez ustalenie podjęcia się rzeczywistej opieki nad dzieckiem, niezależnie od późniejszego jego przysposobienia. W tej sprawie ubezpieczona jeszcze przed wydaniem postanowienia zabezpieczającego, rozpoczęła faktyczne sprawowanie opieki nad małoletnią J. S., kiedy to podczas urlopu zawodowej rodziny zastępczej, małoletnia faktycznie przebywała u niej całą dobę i wraz z mężem sprawowała ona rzeczywistą opiekę nad dzieckiem. Równolegle zaś toczyła się sprawa o przysposobienie małoletniej i ubezpieczona załatwiała formalności związane z procedurą adopcyjną. Sąd Rejonowy uznał, że bez znaczenia pozostaje, iż na tamtą chwilę małoletnia znajdowała się w rodzinie zastępczej, a rodzice zastępczy byli jej opiekunami prawnymi. Niefortunnie natomiast ubezpieczona zawiesiła działalność gospodarczą i przestała podlegać ubezpieczeniu chorobowemu. W konsekwencji na dzień podjęcia się rzeczywistej opieki nad małoletnią nie podlegała ona ubezpieczeniu chorobowemu, zatem prawo do zasiłku macierzyńskiego unormowane w art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej jej nie przysługuje (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 grudnia 2015 r. k. 52, k. 57-62 a.s.).

W dniu 14 stycznia 2016 r. ubezpieczona **M. M. (1)** wywiodła apelację od ww. wyroku, w której domagała się zmiany wyroku Sądu I instancji poprzez ustalenie, że przysługuje jej prawo do zasiłku macierzyńskiego. Zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej wskazując, że nieuprawniona jest

interpretacja zawężająca pojęcie „przyjęcia na wychowanie”, jako stojąca w sprzeczności z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawa oraz zasadą pewności prawa (apelacja k. 65-69 a.s.).

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r. w pkt. 1 oddalił apelację wniesioną przez odwołującą M. M. (1) od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 grudnia 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt VI U 233/15, a w pkt. 2 nie obciążył odwołującej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że uznaje za prawidłowe rozważania Sądu I instancji dotyczące wykładni pojęcia „przyjęcia na wychowanie”. Z zeznań ubezpieczonej wynika, że od dnia 1 lipca 2014 r. dziecko cały czas u niej przebywało, a więc od tego momentu zostało rzeczywiście powierzone jej pieczy. Na pewno nie można identyfikować powierzenia wychowania i pieczy z uprawomocnieniem się postanowienia o przysposobieniu. Uznaniu, że nastąpiło „przyjęcie na wychowanie” nie przeczy fakt, że do opieki nad małoletnią J. S. była również wyznaczona rodzina zastępcza, ponieważ „przyjęcie na wychowanie” oznacza faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem. Tym samym od dnia 1 lipca 2014 r. faktyczną opiekę nad małoletnią sprawowała ubezpieczona wraz mężem, a nieprzebywająca wówczas na urlopie rodzina zastępcza. Sąd Okręgowy nie zgodził się z zarzutem apelacji, jakoby Sąd I instancji dokonał wybiórczej interpretacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, podjęcia opieki nad dzieckiem przez ubezpieczoną i jej męża zdecydowanie nie należy utożsamiać tylko z „posiadaniem stałego kontaktu z dzieckiem”. Utrzymywanie kontaktów z dzieckiem jest uważane, zgodnie z art. 113 § 2 k.r. i o. za osobiste przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu), z czym łączy się bezpośrednio z nim porozumiewanie się, jak i utrzymywanie korespondencji tradycyjnej, elektronicznej i kontakt telefoniczny. Zachowanie ubezpieczonej i wszystkie czynności wykonywane w związku z przyjęciem dziecka na wychowanie znacznie wykraczały poza zakres pojęcia „utrzymywanie stałych kontaktów”. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia art. 18 Konstytucji RP. Ubezpieczona na skutek własnych decyzji doprowadziła do sytuacji, w której nie mogła skorzystać ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przepisy prawa ubezpieczeniowego są natomiast przepisami bezwzględnie obowiązującymi i ma do nich zastosowanie zasada, stanowiąca, że „nieznajomość prawa szkodzi”.

Odnośnie do zarzutu naruszenia zasady nieretroakcji, Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd I instancji, wydając zaskarżony wyrok oparł się na art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej, a nie na wyroku Sądu Najwyższego. W polskim systemie prawnym wyrok Sądu Najwyższego nie stanowi prawa i z tego względu nie można rozważać jakiegokolwiek retroakcyjności. Wykładnia przepisów prawa należy do sądu powszechnego. A zatem Sąd I instancji mógł odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego, niezależnie od tego, kiedy miejsce miały zdarzenia, które spowodowały wszczęcie postępowania w tej sprawie. Pomimo tego, że wykładnia art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej dokonana przez Sąd Najwyższy dotyczyła nieco odmiennego stanu faktycznego, nie wpływa to jednak na kluczową kwestię dotyczącą interpretacji pojęcia „przyjęcie na wychowanie”. W tym zakresie stany faktyczne w obu sprawach były zbieżne. Chodziło bowiem o wydanie postanowień, które sąd rodzinny wydaje jeszcze przed przysposobieniem całkowitym małoletniego dziecka i powierzenie pieczy nad małoletnim dzieckiem, a więc również powierzeniu opieki i wychowania.

**Powyższy wyrok ubezpieczona M. M. (1) zaskarżyła w całości skargą kasacyjną.** Skargę oparła na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej poprzez błędną wykładnię i uznanie, że pojęcie „przyjęcia dziecka na wychowanie” jest tożsame z podjęciem stałej opieki nad dzieckiem objętym procedurami adopcyjnymi oraz naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie, że nie miał on zastosowania w rozpoznawanej sprawie. W związku z powyższym, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i orzeczenie, co do istoty sprawy przez ustalenie, że przysługuje jej prawo do zasiłku macierzyńskiego oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej

rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na rozprawie z uwagi na potrzebę wykładni art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej w zakresie użytego w nim pojęcia „przyjęcie na wychowanie”. Zdaniem skarżącej, dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia „przyjęcia na wychowanie”, nakazująca utożsamiać ten zwrot z faktycznym ustanowieniem pieczy nad dzieckiem przez kandydatów na rodziców adopcyjnych jest nieuprawniona w stanie faktycznym sprawy. Taka zawężająca wykładnia skutkowałą pozbawieniem skarżącej prawa do zasiłku macierzyńskiego związanego z adopcją dziecka, a także nie uwzględnia konstytucyjnej zasady ochrony rodzicielstwa, w tym rodzicielstwa zastępczego (art. 18 Konstytucji RP). Ponadto konsekwencją interpretacji prawnej dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku o sygn. II UK 52/14 nie było pozbawienie strony prawa do świadczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego, a jedynie określenie jego wysokości, co stanowi istotną różnicę - szczególnie w kontekście przywołanych wartości. Tak więc ocena intencji i przyczyn podejmowanych działań były skrajnie odmienne niż w sprawie skarżącej, co nie powinno być bez znaczenia. Przywoływana wykładnia Sądu Najwyższego nie stanowi także elementu utrwalonej linii orzecznictwa, ponieważ wcześniejsze orzeczenie, dotyczące interpretacji spornych norm prawnych, jak choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r. (I UK 142/09), interpretowało zakres znaczeniowy pojęcia „przyjęcie na wychowanie” szerzej (skarga kasacyjna k. 117-122 a.s.).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od skarżącej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego (k. 128-131 a.s.).

***Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 619/16 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.***

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Najwyższy stwierdził, że skarga kasacyjna jest trafna. Sąd Najwyższy zważył, że zgodnie z art. 114 § 1 oraz art. 115 § 1 k.r. i o. przysposobić można osobę małoletnią, tylko dla jej dobra. Przysposobić wspólnie mogą tylko małżonkowie. Celem przysposobienia jest przyjęcie dziecka do rodziny i stworzenie mu warunków należytego rozwoju zarówno fizycznego, jak i duchowego (psychicznego), rozwoju lepszego, niż miało ono w dotychczasowym środowisku, czyli u opiekunów lub w domu dziecka (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1983 r., III CRN 234/83). Przysposobienie ma na celu zapewnienie przysposobionemu dziecku normalnych warunków rodzinnych, a gdy osiągnie pełnoletniość - takiej sytuacji względem przysposabiającego oraz jego krewnych, w jakiej normalnie w rodzinie żyje dorosłe dziecko. Stosownie do art. 117 § 1 k.r. i o. przysposobienie następuje przez orzeczenie sądu opiekuńczego na żądanie przysposabiającego.

W ocenie Sądu Najwyższego sprawy o przysposobienie są jedyną kategorią spraw sądowych, w których dominują wyłącznie pozytywne emocje. O rozstrzygnięciu sprawy decyduje miłość okazywana przez rodziców adopcyjnych dziecku. Decyzja małżonków o przysposobieniu obcego dziecka, które niekiedy ma dysfunkcje nie tylko somatyczne, zasługuje na szacunek i ze względów społecznych powinna implikować wszechstronną pomoc Państwa. Postępowanie adopcyjne jest najczęściej długotrwałe. Między podjęciem decyzji o przysposobieniu, a wydaniem orzeczenia sądu mija najczęściej około dwóch lat, co wynika często z nadmiernie długiego oczekiwania przez rodziców adopcyjnych na obligatoryjne przeszkolenie adopcyjne. Postępowanie w sprawie przysposobienia powinno z jednej strony badać kwalifikacje podmiotowe przysposabiającego, a zwłaszcza jego sylwetkę moralną, zdolności wychowawcze i atmosferę domu rodzinnego, a z drugiej „wyjaśnić - zwłaszcza, gdy dziecko wyszło już z wieku najwcześniejszego dzieciństwa - jego osobowość, w szczególności, czy jest to tzw. dziecko trudne, jaki jest jego stan uczuciowości, czy jest ono zdrowe. Chodzi o to, aby przysposabiający nie dowiadywał się o trudnościach w wychowaniu dziecka dopiero po przysposobieniu, gdyż taka kolejność zapoznania się przysposabiającego z cechami osobistymi dziecka prowadzi często do rozczarowań i tragedii osobistych, które z kolei nierzadko prowadzą do wytoczenia w krótkim czasie po orzeczeniu przysposobienia powództwa o jego rozwiązanie. Te szczególne aspekty przysposobienia, w ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, determinują ocenę kwestii „przyjęcia na wychowanie” na gruncie przepisów ubezpieczenia społecznego. Relevantny jest, będący podstawą decyzji j organu rentowego i zaskarżonego wyroku, art. 29 ust. 1

pkt. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, w myśl którego zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego: 1) urodziła dziecko, 2) przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia, i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia, 3) przyjęła na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia.

Sąd Najwyższy podkreślił, że pojęcie „przyjęcia dziecka na wychowanie” nie zostało ustawowo zdefiniowane w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r., ani w prawie ubezpieczeń społecznych lub w prawie rodzinnym. W wykładni Sądu Najwyższego pojęcie „przyjęcia dziecka na wychowanie” rozumiane jest jako faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2014 r. (II UK 52/14), którego rozstrzygnięcie oparte było na odmiennym stanie faktycznym, przez przyjęcie na wychowanie należy rozumieć stałe sprawowanie pieczy nad dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności. Przyjęcie na wychowanie oznacza również podejmowanie w imieniu dziecka istotnych decyzji związanych z jego egzystencją, edukacją i procesem wychowawczym, a zatem w istocie przyjęcie odpowiedzialności za proces wychowawczy. Analizując to pojęcie użyte w art. 183 § 1 k.p., przewidującym prawo do urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego dla pracownika, który przyjął dziecko na wychowanie i złożył wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie jego przysposobienia, Sąd Najwyższy - przez analogię do użytego w art. 69 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącym o warunkach uprawniających dzieci do renty rodzinnej, pojęcia „przyjęcie dzieci na wychowanie i utrzymanie” - uznał, że biorąc pod uwagę zwłaszcza treść art. 69 pkt. 2 ustawy emerytalnej, nie można mieć wątpliwości, że przyjęcie na wychowanie nie jest równoznaczne z formalnym ustanowieniem opieki. Za tym, że oznacza ono faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem, niezależnie od formalnego statusu jego opiekuna, przemawia przede wszystkim dbałość o dobro dziecka, tj. zagwarantowanie mu faktycznej opieki. Wymaganie prawnego uregulowania jego sytuacji mogłoby przyjęcie na wychowanie przewlec lub utrudnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2012 r., I PK 4/12). Ustanowienie przez sąd opiekuńczy osobistej styczności przysposabiającego z przysposabianym w formie pieczy nad dzieckiem, jeszcze przed orzeczeniem przysposobienia, o czym mowa w art. 120<sup>1</sup> § 1 i 2 k.r.i.o., wywołuje skutek w postaci powierzenia opieki nad dzieckiem na czas trwania postępowania o przysposobienie w formie zabezpieczenia, który - gdy jest zrealizowane - jest równoznaczny z przyjęciem dziecka na wychowanie. Z tą chwilą powstaje prawo do zasiłku macierzyńskiego na warunkach określonych w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy o świadczeniach w razie choroby i macierzyństwa z tytułu ubezpieczenia obejmującego przymusowo lub dobrowolnie osobę, która przyjęła dziecko i wystąpiła (wcześniej lub później) z wnioskiem w sprawie jego przysposobienia. Gdy zachodzą łącznie objęcie ubezpieczeniem, przyjęcie dziecka na wychowanie, a następnie wystąpienie do sądu z wnioskiem o przysposobienie, to należy przyjąć, że elementy określone w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy o świadczeniach w razie choroby i macierzyństwa są spełnione.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego należy przy wykładni art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy zasiłkowej, wyeksponować dwa obligatoryjne elementy przyznania prawa do zasiłku macierzyńskiego zawarte w tym przepisie: przyjęcie dziecka na wychowanie i wystąpienie do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia. Jak opisano powyżej proces związany z przysposobieniem jest długotrwały i jak stanowi analizowany przepis za datę rozpoczęcia procesu adopcyjnego należy uznać złożenie do sądu rodzinnego wniosku o przysposobienie konkretnego dziecka. Zdaniem obecnego składu Sądu Najwyższego, w realiach niniejszej skargi kasacyjnej, za datę rozpoczęcia procesu przyjęcia dziecka na wychowanie, należało uznać datę złożenia do sądu rodzinnego wniosku o przysposobienie. Wykładnia językowa tego przepisu, nie sprzeciwia się takiej wykładni, powinna być skorelowana z pozostałymi rodzajami wykładni. Sąd Najwyższy zaznaczył, że zasiłek macierzyński jest świadczeniem, którego zadaniem jest zapewnienie środków utrzymania w miejsce utraconych zarobków z powodu powstrzymania się od pracy w okresie okołoporodowym, w związku z przyjściem na świat dziecka i koniecznością jego pielęgnacji przez pierwsze miesiące życia, jak również sprawowania opieki nad małym dzieckiem przyjętym na wychowanie. Stąd w piśmiennictwie, oceniając cel przyznawania tego zasiłku, zwraca się uwagę, że stanowi on narzędzie polityki prenatalnej. Wykładnia

celowościowa przemawia za przyznaniem zasiłku macierzyńskiego kobiecie, prowadzącej działalność gospodarczą, jeżeli na skutek konieczności załatwiania formalności związanych z adopcją, koniecznością przygotowania domu do przyjęcia dwuletniej dziewczynki, a następnie koniecznością sprawowania całodobowej opieki nad dzieckiem, musi zrezygnować z prowadzenia działalności gospodarczej i traci w ten sposób źródło przychodów. Przepisy zasiłkowe powinny wspierać kobiety prowadzące działalność gospodarczą w okresie przysposobienia, sprzyja to dobru dziecka oraz leży w interesie społeczeństwa.

Zgodnie z art. 17 Europejskiej Konwencji o przysposobieniu dzieci, sporządzonej w Strasburgu dnia 24 kwietnia 1967 r. przysposobienie może być orzeczone tylko w przypadku, gdy dziecko przebywało pod pieczę przysposabiającego przez czas wystarczający do tego, aby właściwy organ mógł zasadnie przewidzieć, jak będą się kształtować ich przyszłe stosunki, jeżeli przysposobienie byłoby orzeczone. W ocenie Sądu Najwyższego szczególnie ważny jest początkowy okres wzajemnych relacji rodziców adopcyjnych i dziecka. Chodzi nie tylko o ocenę kwalifikacji przysposabiających już w odniesieniu do konkretnego dziecka, weryfikowanych na podstawie ich zachowań i reakcji, w tym odczytywania i zaspokajania potrzeb dziecka, ale przede wszystkim - o odczucia dziecka i nawiązywanie przez nie więzi emocjonalnej z potencjalnymi rodzicami adopcyjnymi. Jest oczywiste, że więzi takiej nie może nawiązać kobieta prowadząca działalność gospodarczą, zajęta wielogodzinnym biznesem. W tym aspekcie powinna (w istocie jest zmuszona) przerwać prowadzenie działalności gospodarczej, a funkcją zasiłku macierzyńskiego jest zapewnienie jej w okresie braku dochodów, chociaż częściowej rekompensaty materialnej, aby mogła się skupić na nawiązaniu matczynej relacji i zapewnieniu dziecku komfortu psychicznego w nowym domu.

Zgodnie z art. 2a ust. 1 ustawy systemowej, ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. W tym kontekście Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że warunkiem nabycia uprawnienia do zasiłku chorobowego jest wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt. 1-3 ustawy w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego. Zwrócić należy uwagę, że okres urlopu wychowawczego nie jest okresem ubezpieczenia chorobowego, dlatego ustawodawca w art. 29 ust. 1 ustawy zasiłkowej rozgranicza okres ubezpieczenia chorobowego od okresu urlopu wychowawczego. Ten ostatni, pomimo tego, że jest okresem zatrudnienia, nie stanowi jednak okresu podlegania ubezpieczeniu chorobowemu, albowiem nie są w tym okresie obligatoryjnie odprowadzane składki na ubezpieczenie chorobowe. Urlop wychowawczy, zgodnie z art. 186 k.p., może być udzielony tylko pracownikowi. Brak posiadania innych tytułów do ubezpieczeń w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przez pracownika (to samo dotyczy braku uprawnień do renty lub emerytury) powoduje obowiązek rozliczania przez pracodawcę składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne w okresie przebywania przez ubezpieczonego na tym urlopie.

Od dnia 20 września 2008 r. w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej pojawiła się instytucja zawieszenia działalności gospodarczej (art. 14a). Ustawa z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła możliwość zawieszenia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z powodu konieczności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Stosownie bowiem do treści wprowadzonego art. 14a ust. 1d ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorca niezatrudniający pracowników, prowadzący działalność gospodarczą przez okres, co najmniej 6 miesięcy może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na okres do 3 lat w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez nie 5 roku życia, a w przypadku dziecka, które z powodu stanu zdrowia potwierdzonego orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wymaga osobistej opieki osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na okres do 6 lat, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 18 roku życia. Z uprawnienia tego, przedsiębiorca może korzystać jednorazowo w całości lub w nie więcej niż czterech częściach. W aspekcie prowadzonej wykładni Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że przepis ten ma charakter wyjątku od reguły, gdyż dotyczy wyłącznie tych przedsiębiorców, którzy nie zatrudniają pracowników, a dodatkowo prowadzili działalność gospodarczą przez, co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o zawieszenie działalności gospodarczej.

Jednocześnie Sąd Najwyższy nadmienił, że od dnia 1 września 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały osoby sprawujące osobistą opiekę nad dzieckiem, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami, które prowadziły pozarolniczą działalność gospodarczą przez okres, co najmniej 6 miesięcy i zaprzestały jej prowadzenia albo zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie art. 14a ust. 1d ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Prawo do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z omawianego tytułu przysługuje przez okres sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem własnym lub przysposobionym i może być wykorzystane w całości lub w nie więcej niż 4 częściach. Składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób, o których mowa w art. 6a ust. 1 ustawy systemowej oraz składki na ubezpieczenie emerytalne osób, o których mowa w art. 6b ust. 1 tej ustawy, są finansowane w całości przez budżet państwa za pośrednictwem ZUS. Stosownie do art. 11 ust. 1 i 2 ustawy systemowej - obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt. 1, 3 i 12, natomiast dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt. 2, 4, 5, 8 i 10. Składka na ubezpieczenie chorobowe wynosi 2,45% podstawy wymiaru i jest w całości finansowana ze środków ubezpieczonego.

Kwestia wzajemnych relacji wynikających z wyżej przedstawionych unormowań dotyczących możliwości opłacania składek została wyjaśniona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2016 r., II UK 478/15, w którym stwierdzono, że z chwilą nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego dobrowolne ubezpieczenie chorobowe osoby prowadzącej pozarolniczą działalność ustaje i nie istnieje możliwość przystąpienia do tego ubezpieczenia ani z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego, ani z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, ponieważ takiego uprawnienia nie przewiduje art. 11 ust. 2 ustawy systemowej. Przystąpienie do ubezpieczenia chorobowego staje się możliwe po wyczerpaniu zasiłku macierzyńskiego, w związku z przekształceniem się dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w ubezpieczenie obowiązkowe. Sąd Najwyższy zaznaczył, że pracownice, w przeciwieństwie do kobiet prowadzących działalność gospodarczą znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji, która nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia. Pracownica, która przyjmie na wychowanie dziecko w okresie urlopu wychowawczego, a więc w okresie, gdy nie są za nią odprowadzane składki na ubezpieczenie chorobowe, otrzyma zasiłek macierzyński od dnia przyjęcia dziecka na wychowanie. Natomiast kobieta, która przez wiele lat prowadzi działalność gospodarczą i płaci z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, gdy zawiesi działalność gospodarczą w związku z koniecznością stałej opieki nad przyjętym do adopcji dzieckiem i nie zapłaci składki na ubezpieczenie chorobowe (z powodu nieprowadzenia działalności nie ma dochodów), nie otrzyma zasiłku macierzyńskiego, gdyby początek wykonywania opieki nad dzieckiem przypadł w okresie zawieszenia działalności (porównywalnego z urlopem wychowawczym).

W ocenie Sądu Najwyższego, taka wykładnia, prowadząca do nieuzasadnionej dyferencjacji sytuacji prawnej kobiet przysposabiających dziecko naruszałaby zasadę równego traktowania kobiet w prawie ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy dodał przy tym, że utrzymywanie dzieci w domach dziecka pociąga za sobą znaczne koszty, finansowane ze środków państwowych. Osoby dokonujące adopcji przejmują na siebie wszystkie koszty związane z dzieckiem do końca jego życia. Również więc w aspekcie ekonomicznym pomoc Państwa dla adopcyjnej matki w postaci wypłaty krótkotrwałego zasiłku macierzyńskiego powinna być w pełni społecznie akceptowana. Reasumując – zdaniem Sądu Najwyższego - wykładnia językowa, aksjologiczna, systemowa, teleologiczna i funkcjonalna przemawiają za taką wykładnią ww. przepisu, że należy uwzględnić wniosek o zasiłek macierzyński kobiety prowadzącej działalność gospodarczą w sytuacji, gdy złożenie do sądu wniosku o przysposobienie nastąpiło w okresie opłacania składek na ubezpieczenie chorobowe, a następnie działalność gospodarcza została zawieszona z uwagi na konieczność całodobowej opieki nad dzieckiem, a po jej podjęciu i wznowieniu opłacania składek na ubezpieczenie chorobowe zostało wydane orzeczenie sądu o przysposobieniu i złożony wniosek o zasiłek macierzyński. Przyjęta wykładnia pozostaje w zgodzie z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stwierdzającym, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Zaznaczyć także można, że w podobnej sprawie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. akt I UK 295/16 (niepublikowany) w sytuacji, gdy wnioskodawczyni urodziła dziecko w dniu 20 sierpnia 2015 r. oraz zgłosiła zawieszenie działalności gospodarczej od tego dnia, co według organu rentowego powodowało, że w dniu



urodzenia dziecka nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu wykonywania działalności, w związku z czym nie wypełniła warunku prawa do świadczenia przewidzianego w art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, dokonał odmiennej oceny. Zgłoszenie zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej przerywa stosunek dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia wskazanego we wniosku, jednak należy dostrzec, że w art. 14a ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wskazano generalnie, że każdy przedsiębiorca niezatrudniający pracowników może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na okres od 30 dni do 24 miesięcy, oraz że w art. 14a ust. 1d przewidziano odrębną i niezależną od poprzedniej podstawę zawieszenia wykonywania działalności w ściśle określonym celu - sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Powiązanie zawieszenia działalności z celem wskazanym we wniosku, którym jest osobiste sprawowanie opieki nad dzieckiem powoduje, że okres zawieszenia nie może rozpocząć się przed spełnieniem się tej causae. Uwzględniając, że ubezpieczenie chorobowe osób prowadzących działalność gospodarczą jest ubezpieczeniem dobrowolnym, powstającym na skutek prawnokształtującego oświadczenia o przystąpieniu do tego ubezpieczenia, należy przeciwstawić się takiemu stosowaniu prawa, które przez „przyłapanie” na rzekomym błędzie co do skutków tego oświadczenia, przybiera postać imperatywnego wyłączenia ubezpieczonych z systemu ubezpieczenia na skutek niekorzystnej interpretacji ich oświadczeń woli. Właściwa wykładnia wniosku ubezpieczonej, zgodna z zasadami wykładni oświadczeń woli, nakazuje jego interpretację, jako ujawnienie zamiaru zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej na czas pobierania zasiłku macierzyńskiego, o który wniosła. Oświadczenie to nie wywołuje skutków w zakresie ubezpieczenia dobrowolnego wynikających z art. 14a ust. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Zdaniem obecnego składu Sądu Najwyższego, również przy zaakcentowaniu, że nie było intencją ubezpieczonej wyłączenie prawa do zasiłku macierzyńskiego, a do decyzji o zawieszeniu działalności gospodarczej była zmuszona koniecznością sprawowania ciągłej opieki nad dzieckiem, należy wskazać, że - według ustaleń Sądu w zaskarżonym wyroku - wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą od dnia 5 października 2009 r. i przez wiele lat opłacała składki z tego tytułu. W kwietniu 2014 r. małżonkowie M. przeszli odpowiednie szkolenie adopcyjne, gdyż już wcześniej podjęli decyzję o przysposobieniu dziewczynki, z którą się spotykali. Będąc przekonani o słuszności takiej decyzji w dniu 6 czerwca 2014 r. złożyli do Sądu Rejonowego w Legionowie wniosek o przysposobienie małoletniej J. S.. Zdaniem Sądu Najwyższego ta data, w sytuacji wnioskodawczyni, może być uznana za początkową datę przyjęcia dziecka na wychowanie zwłaszcza, że niezwłocznie ubezpieczona przystąpiła do załatwiania niezbędnych formalności i przygotowania domu na przyjęcie nowego członka rodziny, a w dniu 1 lipca 2014 r. małżonkowie zostali rodziną pomocową dla małoletniej J. S. i wobec urlopu rodziny zastępczej, małoletnia J. przebywała u ubezpieczonej faktycznie przez 24 godziny na dobę. Ubezpieczona wraz z mężem zapewniali jej w tym czasie całkowitą opiekę. W tej konfiguracji zdarzeń zawieszenie działalności gospodarczej od dnia 1 lipca 2014 r. zostało spowodowane brakiem realnej możliwości wykonywania takiej działalności. Dopiero po kilku miesiącach możliwe było podjęcie tej działalności.

Ponieważ wykładnia przyjęta w zaskarżonym wyroku nie była prawidłowa, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398<sup>20</sup> k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną ubezpieczonej M. M. (1) wskazał, że przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przyznają prawo do zasiłku macierzyńskiego ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o

odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia, i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia. Z kolei na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przed orzeczeniem przysposobienia sąd opiekuńczy może określić sposób i okres osobistej styczności przysposabiającego z przysposobianym. Pojęcie „przyjęcie dziecka na wychowanie” jest swoistym pojęciem prawa ubezpieczeń społecznych i prawa pracy, którego sformułowanie w ustawie o świadczeniach w razie choroby i macierzyństwa musi być interpretowane w sposób obowiązujący w tym systemie, bez nadawania innej treści normatywnej niż określeniu temu nadają przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W orzeczeniach Sądu Najwyższego pojęcie „przyjęcie dziecka na wychowanie” rozumiane jest jako faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy, przez przyjęcie na wychowanie należy rozumieć stałe sprawowanie pieczy nad dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności. Przyjęcie na wychowanie oznacza również podejmowanie w imieniu dziecka istotnych decyzji związanych z jego egzystencją, edukacją i procesem wychowawczym, a zatem w istocie przyjęcie odpowiedzialności za proces wychowawczy. Tym samym użyte przez ustawodawcę pojęcie przyjęcia dziecka na wychowanie nie może być utożsamiane z formalnym ustanowieniem opieki. Wskazuje się, że pojęcie „przyjęcia dziecka na wychowanie” - ze względu na prawo do urlopu macierzyńskiego i zasiłku macierzyńskiego - ma odpowiadać aktowi jego urodzenia, więc nie może być utożsamiane z przysposobieniem dziecka. Co więcej, prawo do zasiłku macierzyńskiego powstaje także w razie niedojścia w przyszłości do przysposobienia dziecka przyjętego na wychowanie. Za tym, że wskazane powyżej pojęcie oznacza faktyczne sprawowanie opieki nad dzieckiem, niezależnie od formalnego statusu jego opiekuna, przemawia przede wszystkim dbałość o dobro dziecka, tj. zagwarantowanie mu faktycznej opieki.

Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowienie przez sąd opiekuńczy osobistej styczności przysposabiającego z przysposobianym w formie pieczy nad dzieckiem jeszcze przed orzeczeniem przysposobienia wywołuje skutek w postaci powierzenia opieki nad dzieckiem na czas trwania postępowania o przysposobienie w formie zabezpieczenia, który - gdy jest zrealizowane - jest równoznaczny z przyjęciem dziecka na wychowanie. Z tą chwilą powstaje prawo do zasiłku macierzyńskiego na warunkach określonych w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, z tytułu ubezpieczenia obejmującego osobę, która przyjęła dziecko i wystąpiła z wnioskiem o jego przysposobienie. Gdy zachodzą łącznie objęcie ubezpieczeniem, przyjęcie dziecka na wychowanie, a następnie wystąpienie do sądu z wnioskiem o przysposobienie, to należy przyjąć, że elementy określone w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ustawy są spełnione. Chwilę przyjęcia dziecka na wychowanie, jako warunku prawa do zasiłku przewidzianego w art. 29 ust. 1 pkt. 2 ww. ustawy określa się przez ustalenie podjęcia się rzeczywistej opieki nad dzieckiem, niezależnie od późniejszego jego przysposobienia. Za datę rozpoczęcia procesu przyjęcia dziecka na wychowanie, należy zatem uznać datę złożenia do sądu rodzinnego wniosku o przysposobienie. Wykładnia celowościowa omawianej regulacji wyraźnie bowiem przemawia za przyznaniem zasiłku macierzyńskiego kobiecie, prowadzącej działalność gospodarczą, jeżeli na skutek konieczności załatwiania formalności związanych z adopcją, koniecznością przygotowania domu do przyjęcia dwuletniej dziewczynki, a następnie koniecznością sprawowania całodobowej opieki nad dzieckiem, musi zrezygnować z prowadzenia działalności gospodarczej i traci w ten sposób źródło przychodów. Przepisy zasiłkowe powinny wspierać kobiety prowadzące działalność gospodarczą w okresie przysposobienia, sprzyja to dobru dziecka oraz leży w interesie społeczeństwa. Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że pracownice, w przeciwieństwie do kobiet prowadzących działalność gospodarczą znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji, która nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia. Pracownica, która przyjmie na wychowanie dziecko w okresie urlopu wychowawczego, a więc w okresie, gdy nie są za nią odprowadzane składki na ubezpieczenie chorobowe, otrzyma zasiłek macierzyński od dnia przyjęcia dziecka na wychowanie. Natomiast kobieta, która przez wiele lat prowadzi działalność gospodarczą i płaci z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, gdy zawiesi działalność gospodarczą w związku z koniecznością stałej opieki nad przyjętym do adopcji dzieckiem i nie zapłaci składki na ubezpieczenie chorobowe (z powodu nieprowadzenia działalności nie ma dochodów), nie otrzyma zasiłku macierzyńskiego, gdyby początek wykonywania opieki nad dzieckiem przypadł w okresie zawieszenia działalności (porównywalnego z urlopem wychowawczym).

W tym miejscu wskazać także należy, że wykładnia językowa analizowanego przepisu art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa

została także poddana weryfikacji przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 24 marca 2015 r., (P 42/13) potwierdził, że celem ustawy zasiłkowej jest stworzenie systemu świadczeń kompensujących ubezpieczonym utratę bądź ograniczenie zarobków, wtedy gdy z powodu zaistnienia zdarzeń objętych ryzykiem ubezpieczenia chorobowego, tj. niezdolności do pracy albo niemożności jej wykonywania wskutek choroby albo macierzyństwa, nie mogą przejściowo uzyskiwać dochodu ze swej działalności zarobkowej. Trybunał zaakceptował poza tym tradycyjne zapatrywanie, zgodnie z którym zadanie zasiłku macierzyńskiego polega na zapewnieniu ubezpieczonym środków utrzymania zamiast zarobków utraconych albo zmniejszonych ze względu na czasowe powstrzymanie się od pracy w związku z przyjściem na świat dziecka i koniecznością jego pielęgnacji przez pierwsze miesiące życia, ewentualnie w związku ze sprawowaniem opieki nad małym dzieckiem przyjętym na wychowanie. Przynajmniej więc w założeniu podstawę utrzymania osoby sprawującej osobistą opiekę nad nowo narodzonym dzieckiem stanowić ma zasiłek macierzyński. Wskazany przez Sąd Najwyższy cel zasiłku macierzyńskiego okazał się zatem zbieżny z odtworzonym przez Trybunał na podstawie analizy rozwiązań przyjętych w ustawie zasiłkowej. Odpowiada mu bowiem taka konstrukcja normatywna, która sprzyja korzystaniu z zasiłku w trakcie okresu zasiłkowego. Oznacza to, że stanowisko Sądu II instancji bagatelizujące znaczenie art. 29 ust. 5 ustawy zasiłkowej nie jest trafne. Zgłoszenie zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej przerywa stosunek dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia wskazanego we wniosku, jednak należy dostrzec, że w art. 14a ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wskazano generalnie, że każdy przedsiębiorca niezatrudniający pracowników może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na okres od 30 dni do 24 miesięcy, oraz że w art. 14a ust. 1d przewidziano odrębną i niezależną od poprzedniej podstawę zawieszenia wykonywania działalności w ściśle określonym celu - sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Powiązanie zawieszenia działalności z celem wskazanym we wniosku, którym jest osobiste sprawowanie opieki nad dzieckiem powoduje, że okres zawieszenia nie może rozpocząć się przed spełnieniem się tej *causae*. Uwzględniając, że ubezpieczenie chorobowe osób prowadzących działalność gospodarczą jest ubezpieczeniem dobrowolnym, powstającym na skutek prawnokształtującego oświadczenia o przystąpieniu do tego ubezpieczenia, należy przeciwstawić się takiemu stosowaniu prawa, które przez „przyłapanie” na rzekomym błędzie co do skutków tego oświadczenia, przybiera postać imperatywnego wyłączenia ubezpieczonych z systemu ubezpieczenia na skutek niekorzystnej interpretacji ich oświadczeń woli. Właściwa wykładnia wniosku ubezpieczonej, zgodna z zasadami wykładni oświadczeń woli, nakazuje jego interpretację, jako ujawnienie zamiaru zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej na czas pobierania zasiłku macierzyńskiego, o który wniosła. Oświadczenie to nie wywołuje skutków w zakresie ubezpieczenia dobrowolnego wynikających z art. 14a ust. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy był związany tą oceną prawną i dlatego znalazł podstawy do uwzględnienia apelacji. Bezsparnie decyzja ubezpieczonej o zawieszeniu prowadzenia działalności gospodarczej była podyktowana koniecznością sprawowania ciągłej opieki nad dzieckiem. Wskazać również należy, że ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą od dnia 5 października 2009 r. i przez wiele lat opłacała składki z tego tytułu. W kwietniu 2014 r. małżonkowie M. przeszli odpowiednie szkolenie adopcyjne, gdyż już wcześniej podjęli decyzję o przysposobieniu dziewczynki, z którą się spotykali. Będąc przekonani o słuszności takiej decyzji w dniu 6 czerwca 2014 r. złożyli do Sądu Rejonowego w Legionowie wnioski o przysposobienie małoletniej J. S.. Wobec powyższego, ta data, w sytuacji wnioskodawczyni, może być uznana za początkową datę przyjęcia dziecka na wychowanie zwłaszcza, że niezwłocznie ubezpieczona przystąpiła do załatwiania niezbędnych formalności i przygotowania domu na przyjęcie nowego członka rodziny, a w dniu 1 lipca 2014 r. małżonkowie zostali rodziną pomocową dla małoletniej J. S. i wobec urlopu rodziny zstępnej, małoletnia J. przebywała u ubezpieczonej faktycznie przez 24 godziny na dobę. Ubezpieczona wraz z mężem zapewniali jej w tym czasie całkowitą opiekę. W tej konfiguracji zdarzeń zawieszenie działalności gospodarczej od dnia 1 lipca 2014 r. zostało spowodowane brakiem realnej możliwości wykonywania takiej działalności. Dopiero po kilku miesiącach możliwe było podjęcie tej działalności.

W związku z powyższym, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznał odwołującej M. M. (1) prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia 4 lutego 2016 r. (pkt. 1 wyroku).

Biorąc pod uwagę wynik procesu, Sąd Okręgowy obciążył Zakład Ubezpieczeń Społecznych kosztami procesu za postępowanie kasacyjne i odwoławcze na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), zasądzając od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę w wysokości 540,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego (pkt. 2 wyroku).

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Zbigniew Szczuka SSO Monika Roslan-Karasińska

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Monika Roslan-Karasińska

(...)